

Sygn. akt I C 826/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2013 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Daria Ratymirska

Protokolant Daria Paliwoda

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 maja 2013 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa Gminy P.

przeciwko J. K.

o zapłatę kwoty 18.134 zł

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 826/12

UZASADNIENIE

Strona powodowa Gmina P. wniosła o zasądzenie od J. K. kwoty 12.500,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 listopada 2009 r. do dnia zapłaty, kwoty 2.292,50 zł tytułem zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 15 listopada 2010 r., wydanego w sprawie o sygn. akt (...), kwoty 1.200,00 zł tytułem zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 15 marca 2011 r., wydanego w sprawie o sygn. akt (...), kwoty 2.141,40 zł tytułem odsetek ustawowych oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazała, że na podstawie wyroku z dnia 16 marca 2009 r., wydanego przez Sąd Rejonowy w Kłodzku w sprawie o sygn. akt I (...) nakazano pozwanej J. K., aby opuściła lokal i wydała go T. K.. Ponadto, ustalono uprawnienie pozwanej do otrzymania lokalu socjalnego i wstrzymano wykonanie wyroku do czasu przedstawienia pozwanej przez Gminę oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego. Z uwagi na niedostarczenie przez Gminę P. lokalu socjalnego dla J. K. powodowie A. K. i T. K. wnieśli powództwo przeciwko Gminie P. o zapłatę odszkodowania. Prawomocnym wyrokiem z dnia 15 listopada 2010 r., wydanym w sprawie o sygn. akt I (...), Sąd Rejonowy w Kłodzku zasądził od Gminy P. na rzecz powodów kwotę 12.500,00 zł oraz koszty postępowania w kwocie 2.292,50 zł, a Sąd Okręgowy w Świdnicy, oddalając apelację, kwotę 1.200,00 zł tytułem kosztów postępowania. Gmina dokonała zapłaty tych kwot w dniu 25 marca 2011 r. oraz odsetek w wysokości 2.141,00 zł. Strona powodowa podniosła, że w tych okolicznościach przysługuje jej roszczenie regresowe o zapłatę kwoty 12.500,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz uiszczonymi kosztami procesu w kwocie 2.292,50 zł i 1.200,00 zł. Wskazała ponadto, że zobowiązanie pozwanej J. K. i powódki Gminy P. w stosunku do właścicieli nieruchomości A. K. i T. K. ma charakter odpowiedzialności in solidum.

Kurator, ustanowiona dla pozwanej nieznannej z miejsca pobytu, wniosła o oddalenie powództwa w całości. Zarzuciła brak podstaw do uwzględnienia roszczenia, które zostało sformułowane tak, jakby Gmina wstąpiła w prawa zaspokojonego wierzyciela, co na mocy przepisu art. 518 kc, co powodowałoby po jej stronie nabycie spłaconej wierzytelności do wysokości dokonanej zapłaty. Podniosła, że w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy nie zachodzi taka sytuacja. Odpowiedzialność in solidum, nie jest tożsama z odpowiedzialnością solidarną. W wypadku

odpowiedzialności solidarnej, w sytuacji, gdy jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, to treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, to dłużnik, który spełnił świadczenie, może żądać zwrotu w częściach równych. Strona powodowa nie wykazała, aby pomiędzy nią, a pozwaną, istniał jakiś stosunek wewnętrzny, który dawałyby podstawy do żądania od niej zapłaty kwot określonych w petitum pozwu, poprzez zastosowanie analogii do odpowiedzialności solidarnej. Podniosła, że pozwana nie może ponosić konsekwencji niewykonania przez Gminę obowiązku dostarczenia lokalu socjalnego osobie uprawnionej do niego na mocy wyroku sądowego. Zarzuciła, że strona powodowa błędnie wywodzi, iż przysługuje jej regres w stosunku do pozwanej, jako byłego lokatora uprawnionego do lokalu socjalnego, w granicach jej obowiązku określonego w art. 18 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (t.j. Dz.U.2005.31.266 ze zm.). Ponadto wskazała, że nie jest zrozumiałe, z jakich przyczyn, miałyby zwracać stronie powodowej koszty przegrane w obu instancjach oraz odsetek za opóźnienie w terminie płatności.

Sąd zważył:

Zgodnie z przepisem art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (t.j. Dz.U.2005.31.266 ze zm.), osoby zajmujące lokal bez tytułu prawnego są obowiązane do dnia opróżnienia lokalu co miesiąc uiszczać odszkodowanie. Osoby uprawnione do lokalu zamiennego albo socjalnego, jeżeli sąd orzekł o wstrzymaniu wykonania opróżnienia lokalu do czasu dostarczenia im takiego lokalu, opłacają odszkodowanie w wysokości czynszu albo innych opłat za używanie lokalu, jakie byłyby obowiązane opłacać, gdyby stosunek prawny nie wygasł (ust. 3).

Pozwana J. K.zajmowała lokal mieszkalny, położony w P.przy ul. (...), bez tytułu prawnego w okresie od uprawomocnienia się wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 16 marca 2009r., (...), nakazującego jej opuszczenie, opróżnienie i wydanie go właścicielowi T. K., do dnia faktycznego opuszczenia tego lokalu, w następstwie przyznania lokalu socjalnego (okoliczność bezsporna). W wyroku tym Sąd orzekł o wstrzymaniu wykonania opróżnienia lokalu do czasu dostarczenia pozwanej lokalu socjalnego przez Gminę P.. Wobec tego, zgodnie z powołanym wyżej przepisem art. 18 ust. 3, na pozwanej spoczywał obowiązek uiszczania co miesiąc odszkodowania "w wysokości czynszu albo innych opłat za używanie lokalu, jakie byłyby obowiązane opłacać, gdyby stosunek prawny nie wygasł".

Na mocy wyroku z dnia 15 listopada 2010r., (...), tut. Sąd zasądził od Gminy P.na rzecz właścicieli przedmiotowego lokalu A. K.i T. K.kwotę 12.500 zł, z odsetkami ustawowymi od dnia 30.11.2009r., tytułem odszkodowania na podstawie art. 18 ust. 5 powołanej ustawy w zw. z art. 417 kc. Sąd w tamtej sprawie przyjął wysokość odszkodowania na poziomie 2.500 zł miesięcznie, jako rzeczywistą stratę czynszu, który byłby udziałem właścicieli lokalu, w razie możliwości dysponowania nim, w okresie od czerwca do października 2009r., tj. do czasu dostarczenia J. K.lokalu socjalnego, uprawnionej na podstawie wyroku tut. Sądu z dnia 16 marca 2009r.,(...)(vide: uzasadnienie wyroku z dnia 15 listopada 2010r., (...), i uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 15 marca 2011r.,(...)- k.11-23).

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z dnia 19 czerwca 2008r. ((...), LEX nr 457701), odpowiedzialność odszkodowawcza gminy wobec właściciela za niedostarczenie lokalu socjalnego osobie uprawnionej do takiego lokalu z mocy wyroku orzekającego eksmisję, nie jest odpowiedzialnością subsydiarną w stosunku do obowiązku tej osoby wynikającego z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm.).

Odpowiedzialność odszkodowawcza gminy wobec właściciela za niedostarczenie lokalu socjalnego byłemu lokatorowi, uprawnionemu, według wyroku orzekającego eksmisję, do lokalu socjalnego i odpowiedzialność tego lokatora wobec właściciela, oparta na art. 18 ust. 1 i 3 u.o.p.l., ma - w zakresie, w jakim ich obowiązki pokrywają się - charakter odpowiedzialności in solidum (tak: uchwała SN z dnia 7 grudnia 2007 r., sygn. akt (...), cyt. w uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku). Ponieważ odpowiedzialność odszkodowawcza gminy za niedostarczenie lokalu socjalnego służy ochronie właściciela, a nie byłego lokatora uprawnionego do lokalu socjalnego, gminie, która

zapłaciła właścicielowi odszkodowanie, przysługuje regres w stosunku do tego lokatora w granicach jego obowiązku określonego w art. 18 ust. 1 i 3 u.o.p.l.

Przewidziana w przepisie art. 18 ust. 5 u.o.p.l. odpowiedzialność gminy jest odpowiedzialnością deliktową, opartą na art. 417 § 1 k.c. Jako takiej nie można traktować odpowiedzialności byłego lokatora, uprawnionego do lokalu socjalnego, opartej na przepisach art. 18 ust. 1 i 3 u.o.p.l. Nie jest to również odpowiedzialność odszkodowawcza za naruszenie obowiązku zwrotu lokalu po wygaśnięciu do niego tytułu prawnego, oparta mna zasadach art. 471 i nast. k.c. Okoliczność, że wymienione w przepisie art. 18 ust. 3 u.o.p.l. osoby mogą, do czasu dostarczenia im lokalu socjalnego lub zamiennego, zajmować, zgodnie z prawem, lokal, którego dotyczył wyrok eksmisyjny, nie pozwala przyjąć, że zajmowanie przez nie, w tym okresie, lokalu, narusza obowiązek niezwłocznego zwrotu lokalu właścicielowi. W związku z tą istotną okolicznością, odróżniającą przypadki objęte zakresem zastosowania art. 18 ust. 1 i 3 u.o.l., od przypadków, objętych zakresem zastosowania art. 18 ust. 1 i 2 u.o.l., art. 18 ust. 1 i 3 u.o.l. wyłącza, w stanach faktycznych objętych jego hipotezą, odpowiedzialność odszkodowawczą kontraktową byłych lokatorów, i ustanawia, w jej miejsce, szczególnego rodzaju stosunek zobowiązaniowy, którego treścią jest zapewnienie właścicielowi określonego, płatnego okresowo wynagrodzenia za dalsze korzystanie z lokalu przez byłego lokatora. Nazwanie świadczeń byłego lokatora uiszczanych właścicielowi "odszkodowaniem" nie jest tu więc ścisłe, a spowodowane zostało, bliskim związkiem przypadków regulowanych w art. 18 ust. 3 u.o.l. z sytuacjami normowanymi przez art. 18 ust. 2, w których rzeczywiście chodzi o odszkodowanie, i podobną w odbiorze społecznym funkcją obu regulacji. Jak dalej wynika z uzasadnienia powołanej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2007r., niemożność uznania odpowiedzialności, o której mowa w art. 18 ust. 1 i 3 u.o.l., za odpowiedzialność odszkodowawczą deliktową, wyklucza zastosowanie art. 441 § 1 k.c. do mającej podstawę w art. 417 § 1 k.c. odpowiedzialności gminy za szkodę wynikłą z zajmowania lokalu bez tytułu prawnego przez osobę uprawnioną do lokalu socjalnego, na skutek niedostarczenia jej tego lokalu, oraz do odpowiedzialności tej osoby, opartej na art. 18 ust. 1 i 3 u.o.l. Ponieważ brak także innego przepisu nadającego solidarny charakter odpowiedzialności tych podmiotów, ich odpowiedzialność nie może być uznana za odpowiedzialność solidarną (art. 369 k.c.), lecz za odpowiedzialność in solidum. Kwalifikacja odpowiedzialności gminy i byłych lokatorów uprawnionych do lokalu socjalnego jako odpowiedzialności in solidum ma istotne znaczenie przy rozstrzygnięciu kwestii regresu między tymi podmiotami (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2004 r., (...), (...)2004, nr 11, s. 9, oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2007 r., (...), OSNC 2008, nr 9, poz. 98).

Wniesione w niniejszej sprawie powództwo Gminy P. przeciwko J. K. - byłemu lokatorowi, uprawnionej do otrzymania lokalu socjalnego, o zwrot całej zapłaconej sumy, tytułem odszkodowania na rzecz właścicieli przedmiotowego lokalu, nie zasługiwało na uwzględnienie.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 kwietnia 2004r.,(...), LEX nr 688875, jeżeli nie ma przepisu szczególnego, wyraźnie rozstrzygającego o dopuszczalności i zakresie roszczenia regresowego, na rozstrzygnięcie tej kwestii powinien mieć wpływ charakter stosunków, składających się na określone zobowiązanie tego rodzaju.

Stron w niniejszej sprawie nie łączyła więź solidarności, ze względu na brak ku temu podstaw w świetle art. 369 k.c. - odpowiadali oni in solidum. Rzeczą powoda było więc wykazanie czy i w jakim zakresie - płacąc odszkodowanie na rzecz właściciela lokalu - nabył roszczenie zwrotne wobec byłego lokatora, uprawnionego, według wyroku orzekającego eksmisyję, do lokalu socjalnego.

Jak już wspomniano, odpowiedzialność odszkodowawcza Gminy na podstawie art. 18 ust. 5 u.o.p.l. i art. 417 kc jest szersza, niż odpowiedzialność byłego lokatora, oparta na podstawie art. 18 ust. 1 i 3 u.o.p.l. Przepis art. 18 ust. 1 u.o.p.l., w zakresie, odnoszącym się do osoby uprawnionej w wyroku eksmisyjnym do lokalu socjalnego, ustanawia, wspólnie z art. 18 ust. 3 u.o.p.l., obowiązek zapłaty przez tę osobę właścicielowi wynagrodzenia na dotychczasowym poziomie, czyli na poziomie czynszu lub innych opłat, uiszczanych przed wygaśnięciem uprawnienia do korzystania z zajmowanego nadal lokalu. Jak natomiast słusznie podniosła kurator, ustanowiona dla nieznannej z miejsca pobytu pozwanej, J. K. nie była zobowiązana do zapłaty czynszu na rzecz właściciela lokalu, zajmowała lokal nieodpłatnie.

Strona powodowa nie wykazała również, aby to z nią pozwana była związana jakimkolwiek stosunkiem prawnym, z którego wynikałby obowiązek zwrotu zapłaconego właścicielowi odszkodowania.

Strona powodowa zasadnie wywodziła w uzasadnieniu pozwu, że przysługuje jej regres w stosunku do pozwanej, jako byłego lokatora uprawnionego do lokalu socjalnego, w granicach obowiązku, określonego w art. 18 ust. 1 i 3 u.o.p.l. Nie udowodniła jednak, a nawet nie twierdziła, że żądana pozwem kwota odpowiada wysokością czynszowi lub innym opłatom, uiszczanym przez pozwaną przed wygaśnięciem uprawnienia do korzystania z zajmowanego lokalu. Przeciwnie, z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków M. i G. D. (k-104) wynika, że pozwana nie była zobowiązana do zapłaty jakichkolwiek opłat na rzecz właściciela lokalu, ani też, aby łączył ją z Gminą jakikolwiek stosunek prawny.

Nieuprawnione było stanowisko powoda, oparte na przepisie art. 376 k.p.c., stosowanym w drodze analogii. Co do zasady "przyjmuje się, że do odpowiedzialności in solidum, dopuszczalne jest analogiczne stosowanie przepisów, regulujących solidarną odpowiedzialność dłużników. Zgodnie z art. 376 § 1 k.p.c., o tym, czy i w jakich częściach osoba spełniająca świadczenie może żądać zwrotu jego równowartości od współdłużników rozstrzyga treść istniejącego między nimi stosunku wewnętrznego. Jeśli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych. Artykuł 376 k.c. jest podstawą rozliczeń pomiędzy dłużnikami, między którymi istnieje stosunek wewnętrzny. Uregulowanie zawarte w art. 376 § 1 k.c. zakłada, że pomiędzy dłużnikami solidarnymi zawsze taki stosunek istnieje. Może z niego wynikać rozłożenie ciężaru odszkodowawczego pomiędzy współzobowiązanych, a dopiero jeżeli nie wynika z niego nic innego, ciężar ten ponoszą wszyscy dłużnicy w częściach równych. Ustawodawca wyszedł z założenia, że reguła równego rozłożenia ciężaru świadczenia najlepiej odpowiada interesom stron. Analogiczne stosowanie tej reguły należy co do zasady wykluczyć ze względu na to, że pomiędzy współdłużnikami in solidum zwykle nie istnieje żaden stosunek wewnętrzny. Należy jednak zastrzec, że wyłączenie stosowania analogicznego art. 376 k.c. nie stanowi reguły bezwzględnej, jeżeli bowiem dłużników in solidum łączy jakiś stosunek wewnętrzny, sięgnięcie do analogicznego zastosowanie art. 376 k.c. jest uzasadnione. Istnienie takiego stosunku jest jednak wysoce problematyczne w sytuacjach, w których jeden z zobowiązanych ponosi odpowiedzialność opartą na podstawie deliktowej, a drugi kontraktowej. Nieistnienie stosunku wewnętrznego powoduje, że sięgnięcie do analogicznego stosowania art. 376 k.c. pozostawałoby w sprzeczności z istotą solidarności nieprawidłowej" (tak: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2007 r.,(...),(...)).

Zupełnie pozbawione podstaw prawnych było powództwo w zakresie żądania zwrotu zapłaconych kosztów procesu w przegranej przez Gminę P.sprawie tut. Sądu, prowadzonej pod sygn. akt (...).

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo w całości.